

Toczyfel, Koronawirus z Wuhan

mam styl srutututututut
co jak oka wypierd* z butów
siedzę w bicie jak Duży w maluchu,
moi ludzie ten miód maja w uchu
bo to gdyńska stylówka na bruku
skur* się boja jak duchów
napierd* jak Robin Hood z łuku
z automatu – tutututututu!

wokół mnie stado białych kruków
stado moich ludzi same białe kruki
każdy poda łapę, kiedy życie smuci
szanuj ziomek ludzi, bo życie cię zasmuci
jak zostaniesz sam i wtedy się nauczysz
że kiedy ty spierd* to może już nie wrócić
zawsze by się chciało, tylko samych dobrych ludzi
szanuj jakich masz, albo bierz do buzi

życie to życie
a życie tu w tekstach
człowiek to człowiek
i gdzie byś nie mieszkał
nikt cie nie lubie
sie nigdzie kurestwa
w ostateczności wjeżdża agresja
tu gdzie karma jest żółto-niebieska
a piłka sie kopie jak wszędzie od dziecka
flaga jest Polska, nie kur* Niemiecka
wyżej dupy nie skacz, jak nie chcesz się zesrać
nie chcesz się zesrać, nie chcesz się zesrać